

Uchwała Nr

Rady Miejskiej Kościana

z dnia 2015 r.

**w sprawie rozpatrzenia protestu wyborczego dotyczącego wyborów Rady Osiedla Generała
Władysława Sikorskiego**

Na podstawie art. 18 ust.2 pkt. 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym /t.j. Dz. U. z 2013, poz. 594 ze zm./ oraz w związku z § 5 Statutu Osiedla Generała Władysława Sikorskiego przyjętego Uchwałą Nr XXXIV/411/05 Rady Miejskiej Kościana z dnia 31 sierpnia 2005 roku /Dz. Urz. Woj. Wlkp. z 2005 r. Nr 151 poz. 4137/ Rada Miejska Kościana uchwała, co następuje:

§ 1. Po rozpatrzeniu protestu wyborczego dotyczącego przeprowadzenia w dniu 27 kwietnia 2015 roku wyborów Rady Osiedla Generała Władysława Sikorskiego, postanawia się niniejszy protest uznać za niezasadny, z przyczyn opisanych w uzasadnieniu.

§ 2. Wykonanie uchwały zleca się Przewodniczącemu Rady Miejskiej Kościana.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uzasadnienie do Uchwały Nr

Rady Miejskiej Kościana

z dnia 2015 r.

W dniu 04 maja 2015 roku zostało skierowane do Rady Miejskiej Kościana pismo zatytułowane "Protest wyborczy", w którym to piśmie mieszkaniec wnosi o stwierdzenie nieważności przeprowadzonych w dniu 27 kwietnia 2015 roku wyborów do Rady Osiedla Generała Władysława Sikorskiego.

W uzasadnieniu swego pisma wnoszący podniósł zarzuty, a mianowicie:

- istotnego naruszenia prawa polegającego na niedochowaniu zasady tajności głosowania,
- wkroczenie przez przewodniczącego zebrania i pracownika Urzędu Miejskiego w Kościanie w kompetencje komisji skrutacyjnej zebrania poprzez zbieranie do urny głosów,
- niemożność zweryfikowania, czy uczestnicy zebrania posiadali czynne i bierne prawo wyborcze.

W dniu 14.05.2015 r. skierowałem pismo celem rozpatrzenia „protestu wyborczego” przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej.

Komisja Rewizyjna podczas posiedzenia w dniu 18 maja 2015 r. rozpatrzyła złożony "protest wyborczy" i wnosi o jego odrzucenie z następujących przyczyn:

1/ Nie można zgodzić się z zarzutem niedochowania zasady tajności głosowania podczas wyborów Rady Osiedla albowiem, jak wynika to między innymi z pisma składającego protest, wybory przeprowadzone zostały na auli przeznaczonej dla 200 osób, a więc sali o znacznych wymiarach, w której w zebraniu uczestniczyło jedynie 45 osób, a zatem każdy z uczestników zebrania gdy tylko chciał, mógł oddać swój głos w miejscu uniemożliwiającym pozostałym uczestnikom zauważenie jak i na kogo głosował.

Na uwagę zasługuje, że sam skarżący dwukrotnie podniósł, że komisja skrutacyjna : "udała się w ustronne miejsce sali", a więc stwierdził on, że miejsca takie w sali istniały i ktokolwiek tylko chciał mógł w takie miejsce się udać, tak by w sposób niewidoczny dla pozostałych uczestników zebrania oddać swój głos.

Nadto należy zauważyć, że tajność głosowania to przywilej głosującego, a nie obowiązek, a zatem gdy głosujący mając ku temu warunki oddaje swój głos bez zachowania tajności, tj. umożliwiając innym zapoznanie się z treścią swojej w tym zakresie decyzji, to jest to jego wola i z tego tytułu nie można stwierdzać, że nie została dochowana zasada tajności. A zatem skoro parę czy kilkanaście osób nawet w wyborach tajnych oddawało swój głos informując się wzajemnie

o swoich preferencjach wyborczych, to również nie można podnosić zarzutu o braku tajności danych wyborów, bowiem jak podniesiono wyżej jest to przywilej głosującego, a nie obowiązek.

2/ Niezasadny jest zarzut przejęcia pewnych kompetencji komisji skrutacyjnej przez przewodniczącego zebrania, czy też pracownika Urzędu Miejskiego. Z protokołu z zebrania wynika bowiem, że nie jest prawdą by przewodniczący zebrania w trakcie oddawania głosów zbierał karty do głosowania. Jest natomiast faktem, że pracownik UM niósł urnę do której uczestnicy zebrania oddawali swe głosy. Wykonywał on zatem tylko i wyłącznie funkcję techniczną i w żaden sposób nie mógł poprzez swoje działania wpłynąć na wynik wyborów.

Zarzut, że w trakcie zbierania głosów mógł on zauważyć jak kto głosował jest również niezasadny. Gdyby nawet hipotetycznie przyjąć, że przewodniczący w trakcie głosowania przechadzał się po sali, to jak podniesiono wyżej, każdy kto tylko chciał zachować w tajemnicy swoją decyzję wyborczą mógł tego z łatwością dokonać idąc w ustronne miejsce sali. Głos zaś wrzucić do urny w taki sposób aby uniemożliwić jego odczytanie podczas wrzucania.

3/ Niezasadny jest również trzeci zarzut, a mianowicie niemożność zweryfikowania czy wszystkie osoby biorące udział w zebraniu posiadały czynne i bierne prawo wyborcze. Lista osób uczestniczących w zebraniu, a zatem i w głosowaniu wynika z listy obecności osób biorących udział w zebraniu. W zebraniu uczestniczyć zaś może każdy mieszkaniec danego osiedla. Nie jest zatem podstawą prawa uczestniczenia w zebraniu zameldowanie, a zamieszkiwanie na danym terytorium. Skoro kryterium uczestnictwa w zebraniu jest zamieszkiwanie na danym terytorium, a nie zameldowanie, to brak jest technicznych możliwości dokonania takiej weryfikacji. To mieszkaniec danego osiedla przychodząc na zebranie i wpisując się na listę obecności "oświadcza", że takie prawa posiada. Z powyższego wynika zatem, że każdy mieszkaniec, który umieszczony został na liście obecności ma czynne i bierne prawo wyborcze. Zauważyć należy, że trakcie całego zebrania, a w szczególności podczas głosowania nad wyborem Rady Osiedla, nikt z uczestników zebrania, w tym również składający protest, nie podniósł zarzutu, czy też wątpliwości co do czynnego lub biernego prawa wyborczego przez któregokolwiek z uczestników zebrania.

W wyniku powyższego proponuję podjęcie uchwały w zaproponowanym brzmieniu.

Przewodniczący Rady

(-) Piotr Ruszkiewicz
